

**Klasa 2A 2D,2G, 2F, 2L, 2J,**

Szczęść Boże,

Zapraszam Cię do wspólnej modlitwy „Ojcze nasz....”

**Temat: Wobec Tajemnicy śmierci.**

Dziś będziemy rozmawiać na temat chrześcijańskiego sensu śmierci.

Proszę przeczytaj

**„Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale żywych. Wszyscy dla Niego żyją. Wynika z tego, że żyją dla Niego i po śmierci. Nie tylko Abraham, Izaak, Jakub, którzy umarli tysiące lat temu, ale i nasi najbliżsi. Zapalamy im świece na grobach. Czy nie jesteśmy podobni umarłym, kiedy nie modlimy się, nie dbamy o duszę, budujemy sobie kapliczkę bez Boga. Wiara czyni nas żywymi nawet po śmierci”.**

**ks. Jan Twardowski, Wszędy pełno Ciebie, 216.**

**„Pozwólcie mi odejść do Domu Ojca” – Jan Paweł II.**

Wypowiedział te słowa nasz wielki rodak papież Jan Paweł II tuż przed swoją śmiercią. Dał on nam wszystkim wspaniały przykład chrześcijańskiej postawy wobec śmierci. Te słowa są dla nas nade wszystko ważnym dowodem na to, że nasze życie kiedyś dobiegnie końca, a jego celem jest dom naszego Ojca w niebie.

Matka Teresa z Kalkuty, która poświęciła się opiece ubogich i trędowatych napisała takie słowa:

**„Niebo jest naszym domem. Ludzie pytają mnie o śmierć, czy czekam na nią z radością i odpowiadam: Oczywiście, że tak, ponieważ pójdę do swojego domu. Śmierć nie jest końcem, jest dopiero początkiem. Śmierć jest dalszym ciągiem życia. Taki jest sens życia wiecznego: sens życia wiecznego: nasza dusza idzie do Boga, będzie przebywać z Bogiem, rozmawiać z Bogiem, kochać Go większą miłością, ponieważ w niebie będziemy mogli kochać Boga całym sercem**

**i całą duszą. Zważywszy, że przy śmierci opuścimy jedynie ciało; nasza dusza i nasze serce żyć będą wiecznie... Niebo musi być miejscem bardzo pięknym” (Matka Teresa z Kalkuty „Droga prosta”).**

Człowiek jako istota cielesna podlega biologicznemu prawu śmierci podobnie, jak wszelkie organizmy żywe; dorasta, przeżywa wiek dojrzały, starzeje się i umiera. Wiemy, że człowiek jako osoba o naturze cielesno-duchowej powołana jest przez Stwórcę do życia wiecznego, duch ludzki jest niezniszczalny. Po śmierci człowiek ma przejść do nowego, innego sposobu egzystencji w wieczności. Dlatego też śmierć człowieka jest wydarzeniem w pełni ludzkim, decydującym o życiu wiecznym. Ustala ona definitywnie wieczne przeznaczenie człowieka, stanowiąc jakby zamknięcie i podsumowanie wydarzeń całego życia. Stąd wielka powaga śmierci. Ponieważ nie jest ona stanem trwałym lecz momentem. Może ona prowadzić do uczestnictwa w zbawczej śmierci Chrystusa, zwycięstwa nad grzechem i przejścia do domu Ojca.

**Przeczytaj tekst z Pisma Świętego ( Rz 5,12).**

**„Dlatego też jak przez jednego człowieka (Adama) grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli...” (Rz 5,12).**

„W pewnym sensie śmierć cielesna jest naturalna, ale dzięki wierze wiemy, że jest ona <zapłatą za grzech>. Dla tych, którzy umierają w łasce Chrystusa, jest ona uczestnictwem w Śmierci Pana, by móc także uczestniczyć w jego Zmartwychwstaniu” (KKK 1006).

### **Odpowiedz na pytania do zeszytu.**

- Przez kogo grzech wszedł na świat?
- Co weszło na świat razem z grzechem?
- Dlaczego wobec tego człowiek umiera?

Śmierć jest faktem koniecznym i nieodwracalnym. Wszyscy musimy umrzeć i przez śmierć kończy się nasze ziemskie. Pomyśl co wobec konieczności śmierci przynosi nam nadzieja?

Skoro śmierć jest dla nas czymś nieuniknionym, zobaczymy jak my jako chrześcijanie mamy do tej rzeczywistości podchodzić.

### **Przeczytaj tekst przypowieści o bogaczu i Łazarzu Ewangelia Łk 16, 19-31.**

„Był pewien człowiek bogaty, ubierał się w purpurę i bisior i codziennie wystawnie ucztował. A pod jego drzwiami leżał ubogi, okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Chciał najeść się tym, co spadało ze stołu bogacza, ale tylko psy przychodziły lizać jego wrzody. I umarł ubogi, i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i złożono go w grobie. I znosząc męki w otchłani, zobaczył w oddali Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: Ojczy Abrahamie, zlituj się nade mną! Poślij Łazarza, aby umoczył koniec palca w wodzie i zwilżył mi język, bo bardzo cierpię w tym płomieniu. Lecz Abraham powiedział: Dziecko, przypomnij sobie, żeś otrzymał dostatki już za życia, a Łazarz cierpiał wtedy niedostatek. A teraz on tutaj doznaje pociechy, a ty cierpisz męki. Nadto pomiędzy nami a wami istnieje wielka przepaść, aby ci, co by chcieli, nie mogli się przedostać stąd do was ani też stamtąd do nas się przedostać. Tamten rzekł: Proszę cię więc ojczy, poślij go do domu mojego ojca, bo mam pięciu braci: niech ich ostrzeże, aby i oni nie trafili na to miejsce męki. Lecz Abraham odparł: Mają Mojżesza i Proroków, niech ich słuchają! On rzekł: O nie, ojczy Abrahamie, jeśli by jednak ktoś z umarłych do nich przyszedł, to się nawrócą. Powiedział mu: Jeżeli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to chociażby ktoś z martwych powstał, nie uwierzą”.

### **Pomyśl**

- O kim mówi ta przypowieść
- Jak wyglądało życie bogacza?
- Jak wyglądało życie Łazarza?
- Co stało się po śmierci z bogaczem?
- Co stało się po śmierci z Łazarzem?

„Niebo” czy „piekło” jest konsekwencją naszego życia. Po śmierci człowiek już nic nie może zrobić dla swojego zbawienia. Dlatego jak wskazuje nam Matka Teresa z Kalkuty, trzeba nam żyć tak, aby śmierć nie była dla nas końcem wszystkiego lecz początkiem tego, co trwałe i wieczne.

Prymas Tysiąclecia - kardynał Stefan Wyszyński - powiedział: „mamy miejsce w niebie, które nas czeka, choćbyśmy bardzo późno tam przyszli lub zasiedzieli się w czyśćcu; nikt go nie zajmie, bo ono jest tylko dla nas; a gdybyśmy nigdy tam nie doszli, pozostanie niezajęte...”.

### **Notatka do zeszytu zapis**

Niebo, piekło i czyściec - to konsekwencje decyzji człowieka, podjętych w stosunku do Boga. On nikogo nie przeznacza do piekła, lecz pragnie zbawienia wszystkich. Chrystus bowiem oddał swoje życie za wszystkich, nie tylko za nielicznych.

Są trzy rzeczy ostateczne człowieka:

- śmierć, jako coś nieuniknionego, co dotyka każdego człowieka obojętnie jakiego jest wyznania, koloru skóry...
- sąd Boży, na którym okaże się prawda o naszych czynach
- niebo, jako nagroda za nasze życie wiarą i dobre czyny oraz piekło jako kara za grzech i popełnianie zła.

Pomyśl:

Jak w swoim życiu przygotowujemy się do śmierci? - Jak traktujemy śmierć, jako koniec wszystkiego, czy początek innego życia? Co robimy by zasłużyć sobie na życie w niebie?